

**PROTOKÓŁ**  
**z posiedzenia 4/15**  
**Komisji Finansów i Mienia Województwa**  
**Sejmiku Województwa Opolskiego**  
**w dniu 17 lutego 2015r.**

**Rozpoczęcie – godz. 14<sup>10</sup>**

Lista obecności członków komisji i zaproszonych gości w załączeniu  
Posiedzenie odbyło się w siedzibie Urzędu Marszałkowskiego Województwa Opolskiego.

Obrady prowadził **BOGDAN WYCZAŁKOWSKI – Wiceprzewodniczący Komisji Finansów i Mienia Województwa.**

**PORZĄDEK OBRAD:**

1. **Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Województwa Opolskiego na lata 2015-2022.**
2. **Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmiany budżetu Województwa Opolskiego na 2015 rok.**
3. **Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zbycie w drodze darowizny nieruchomości Województwa Opolskiego na rzecz Gminy Gogolin.**
4. **Sprawozdanie z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szkołach i placówkach prowadzonych przez Województwo Opolskie w 2014 roku.**
5. **Spawy różne.**

\* \* \*

**B.WYCZAŁKOWSKI**, Wiceprzewodniczący Komisji Finansów i Mienia Województwa przywitał członków Komisji i zaproszonych gości.

**Stwierdził quorum i odczytał proponowany porządek obrad.**

Następnie Wiceprzewodniczący Komisji poprosił członków Komisji, aby zgłosili ewentualne dodatkowe sprawy, które wymagają omówienia na posiedzeniu, a które nie zostały uwzględnione w porządku obrad, pod rygorem ich późniejszego nieuwzględnienia.

**Porządek obrad posiedzenia został przyjęty jednogłośnie.**

\* \* \*

**Ad. 1.**

**Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Województwa Opolskiego na lata 2015-2022.**

**Ad. 2.**

**Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmiany budżetu Województwa Opolskiego na 2015 rok.**

**S.MAZUR (Skarbnik Województwa Opolskiego)** – omówił przedmiotowe projekty uchwał – w załączeniu IV sesji Sejmiku Województwa Opolskiego.

**B.WYCZAŁKOWSKI** – czy są pytania do przedstawionych projektów uchwał?

**R.ZEMBACZYŃSKI (członek Komisji)** – na str.3 uzasadnienia do projektu uchwały w sprawie zmiany budżetu, na samym dole – konieczność wprowadzenia do planu potencjalnych zwrotów dotacji inwestycyjnej wynikających z wszczętych postępowań egzekucyjnych w ramach projektu PO KL pn. „Po klucz do biznesu” wdrażanego przez WUP – co za problem? Przeciwno komu i z jakiego powodu, i czym to grozi?

**S.MAZUR** – Województwo jako Instytucja Zarządzająca w ramach RPO i jako Instytucja Pośrednicząca w ramach komponentu regionalnego PO KL jest odpowiedzialna za wydatkowanie środków europejskich zgodnie z ich przeznaczeniem, zgodnie z zasadami realizacji wydatków ze środków publicznych.

**R.ZEMBACZYŃSKI** – wynika z tego, że to nam oddadzą.

**S.MAZUR** – tak, tylko że my te pieniądze musimy oddać do Ministerstwa, my od tego od kogo my te pieniądze otrzymują. Tą zasadę, o której powiedziałem, ona obowiązuje jakby dwustopniowo – obowiązuje w rozliczaniu się Instytucji Zarządzającej z Ministerstwem...

**R.ZEMBACZYŃSKI** – sprawa jasna.

**S.MAZUR** – a my przenosimy to na umowy z beneficjentami. W wyniku kontroli, które idą z Departamentu Programów Operacyjnych do beneficjentów, jak się stwierdza wydatek niekwalifikowany to następuje wezwanie do zwrotu. Jeśli beneficjent zwróci kwotę środków to nie ma egzekucji. Natomiast jeśli nie zwróci to następuje egzekucja.

**R.ZEMBACZYŃSKI** – jak rozumiem my nie możemy wygrać sprawy z beneficjentem i on nam zwróci później, tak?

**S.MAZUR** – ta egzekucja, o której tutaj jest mowa, to już dotyczy wyegzekwowanych przez nas środków od beneficjenta. To nie są nasze pieniądze. Nie zwracamy ze środków własnych tylko z wyegzekwowanych środków od beneficjenta.

**R.ZEMBACZYŃSKI** – tu jest słowo „wszczętych”, a powinno być „przeprowadzonych”.

**S.MAZUR** – no może jest nieszczęśliwe sformułowanie.

**R.ZEMBACZYŃSKI** – druga sprawa to program ochrony powietrza dla strefy opolskiej ze szczególnym uwzględnieniem K-Koźła i Zdzeszowic w zakresie benzenu. Kwota dotacji 170tys. – jaki termin dla tego programu?

**S.MAZUR** – na najbliższej sesji za tydzień ten program będzie prezentowany

**R.ZEMBACZYŃSKI** – to będzie termin uchwalenia, a termin realizacji to się dowiemy na sesji. Dobrze, więcej pytań nie mam.

**B.WYCZAŁKOWSKI** – czy są jeszcze jakieś pytania? – nie było. Proponuję wspólne przegłosowanie obu projektów – kto jest „za” pozytywnym zaopiniowaniem?

#### GŁOSOWANIE

„ZA” – 4 „PRZECIW” – 0 „WSTRZYMAŁO SIĘ” – 1

**\*\*\*WNIOSEK\*\*\*** *Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Województwa Opolskiego na lata 2015-2022.*

**\*\*\*WNIOSEK\*\*\*** *Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie zmiany budżetu Województwa Opolskiego na 2015 rok.*

### **Ad. 3.**

**Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zbycie w drodze darowizny nieruchomości Województwa Opolskiego na rzecz Gminy Gogolin.**

**J.GÓRNY (Dyrektor Departamentu Geodezji, Kartografii i Gospodarki Nieruchomościami)** – omówił przedmiotowy projekt uchwały – w załączeniu IV sesji Sejmiku Województwa Opolskiego.

**B.WYCZAŁKOWSKI** – czy są pytania? – nie było. Kto jest za pozytywnym zaopiniowaniem przedmiotowego projektu uchwały?

**GŁOSOWANIE – JEDNOGŁOŚNIE „ZA”**

**\*\*\*WNIOSEK\*\*\*** *Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zbycie w drodze darowizny nieruchomości Województwa Opolskiego na rzecz Gminy Gogolin.*

### **Ad. 4.**

**Sprawozdanie z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szkołach i placówkach prowadzonych przez Województwo Opolskie w 2014 roku.**

**W.ZADKA (dyrektor Departamentu Edukacji i Rynku Pracy)** – omówił przedmiotowe sprawozdanie – w załączeniu IV sesji Sejmiku Województwa Opolskiego.

**B.WYCZAŁKOWSKI** – czyli my z tego tytułu nie będziemy ponosić nakładów dodatkowych.

**W.ZADKA** – nie będziemy w tym roku dodatkowych nakładów ponosić. Mogę dodać, że w nijakim stopniu na pewno też na tą średnią mają wpływ. Bo ta średnia to są wszystkie składniki, a więc kilkanaście – w tym odprawy, dodatki, nadgodziny, odprawy emerytalne w jakimś stopniu, ponieważ jesteśmy w procesie wygaszania Kolegium Nauczycielskiego to ta kwota odpraw też w jakimś stopniu ma wpływ na to, że osiągamy. Ale nawet bez tych odpraw jeszcze nie byłoby problemu z koniecznością dopłaty tzn. nauczyciele osiągaliby, średnia wynagrodzeń nauczycieli byłaby nieco wyższa niż ta minimalna, wymagana przepisami Karty nauczyciela.

**B.WYCZAŁKOWSKI** – czy są jakieś pytania?

**R.ZEMBACZYŃSKI** – jaka jest satysfakcjonująca średnia a jaka jest rzeczywista? To że musimy dopłacać to nie znaczy, że mamy nauczycieli. Drugie pytanie – czy jest deficyt w dalszym ciągu, bo wiem, że w pewnym okresie był dość odczuwalny – w ogóle nie było naborów nowych osób np. o profilu technicznym które mają wykształcenie pedagogiczne. Co wokół tego się dzieje?

**W.ZADKA** – średnia satysfakcjonująca – pewnie różna byłaby odpowiedź w zależności kogo by to pytanie dotyczyło – w sensie indywidualnym każdego z zainteresowanych nauczycieli. Przepisy i to sprawozdanie pokazuje średnią dla wszystkich nauczycieli we wszystkich placówkach z podziałem na stopnie awansu. Oczywiście różnie to wygląda w poszczególnych jednostkach, ale to też wynika ze specyfiki pracy, bo do tej średniej wliczane są dodatki np. za trudne warunki, za nadgodziny. Tam gdzie tego typu dodatki nie występują ta ostateczna kwota jest niższa. Jeśli chodzi o kwestie naborów – w naszych placówkach, w naszych szkołach samorząd województwa generalnie prowadzi kształcenie np. w szkołach medycznych, które zapewniają kształcenie średniego personelu medycznego i socjalnego dla placówek służby zdrowia w naszym regionie. Oczywiście też odczuwany tak jak cała sfera edukacyjna i nie tylko edukacyjna problemy demograficzne, ale mimo faktu, że to są szkoły policealne, a więc tu już nie ma obowiązku szkolnego, to ten spadek naboru chociaż występuje, to jest mniejszy niż średnio w województwie dla wszystkich szkół. Więc to jakby wskazuje, że mimo wszystko zainteresowanie tymi zawodami w jakimś stopniu nadal jest i oferta szkół spotyka się z zainteresowaniem ludzi. Chociaż obserwujemy zjawisko występujące w innych regionach, nie tylko

u nas, że zmienia się proporcja, rośnie zainteresowanie bo to kształcenie może odbywać się w systemie młodzieżowym czyli szkoły dla młodzieży zaraz po liceum bądź w systemie szkoły dla dorosłych. I tu obserwujemy – jak mówiłem, to występuje praktycznie we wszystkich szkołach w skali całej Polski – zmieniają się proporcje tj. większy jest udział w systemie kształcenia dla dorosłych tzn. młodzież podejmuje pracę i równolegle się kształci. Z punktu widzenia finansowego akuratnie jest to zjawisko korzystne, bo ta stawka i ilość godzin jest wyższa przy kształceniu dziennym, a więc i ta kwota naliczana na tego słuchacza jest wyższa. Taką tendencję obserwujemy również w naszym województwie. Jesteśmy na ostatnim roku funkcjonowania Nauczycielskiego Kolegium Języków Obcych bo jest to proces w trybie wygaszania tak jak w skali całego kraju, te zakłady kształcenia nauczycieli we wszystkich województwach stopniowo będą wygaszanie, a to wynika ze zmian ustawowych i zmian w rozporządzeniu w sprawie standardów kształcenia nauczycieli.

**R.ZEMBACZYŃSKI** – patrzymy na Amfiteatr za oknem i czy jesteśmy na etapie, że policjanci zarabiają w granicach nauczycieli czy...

**W.ZADKA** – nie znam tych stawek policyjnych, ale też pewnie by narzekali. Chociaż trzeba przyznać obiektywnie – mówię to jako nauczyciel – że mimo różnych mankamentów reformy z 98' roku i stopni awansu zawodowego, to te stopnie awansu powodują pewien bardziej odczuwalny efekt finansowy – różnica między nauczycielem dyplomowanym a mianowanym to 300zł. Na przykład dla porównania pracownicy biblioteki, samorząd prowadzi dwie, z których jedna podlega pod przepisy ustawy Ministra Kultury i jest to jednostka kultury czyli Wojewódzka Biblioteka Publiczna, i Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka czyli placówka oświatowa. Pracownicy Biblioteki Pedagogicznej – taki jest wymóg ustawy – muszą być nauczycielem i bibliotekarzem, ale też z tego tytułu wynagrodzenie mają wyższe niż pracownicy Biblioteki publicznej, chociaż wykonują dosyć podobną pracę. Nauczyciele pewnie by się ze mną nie zgodzili, bo to brzmi jakby mieli dużo lepiej, a akurat z naszych placówek nauczyciele w Bibliotece Pedagogicznej tej średniej, wymaganej przepisami nie osiągnęli.

**B.WYCZAŁKOWSKI** – a jak wygląda struktura – nauczyciel dyplomowany, mianowany, kontraktowy?

**W.ZADKA** – my mamy zdecydowaną większość – prawie 80% - nauczycieli mianowanych i dyplomowanych. Ale to troszkę wynika ze specyfiki naszych placówek, ponieważ samorząd województwa prowadzi np. placówki doskonalenia nauczycieli jak Regionalne Centrum Rozwoju Edukacji. Z założenia to jest placówka gdzie te kwalifikacje, doświadczenie, i kompetencje nauczycieli powinny być wyższe, i też z tego tytułu są dodatki. W skali kraju te proporcje wyglądają podobnie tj. około 64% nauczycieli w skali kraju to nauczyciele dyplomowani czyli z tym już najwyższym stopniem awansu zawodowego.

**B.WYCZAŁKOWSKI** – czy są jeszcze pytania? – nie było. Proponuję przegłosować przyjęcie sprawozdania – kto jest „za” przyjęciem?

#### **GŁOSOWANIE – JEDNOGŁOŚNIE „ZA”**

**\*\*\*WNIOSEK\*\*\*** *Komisja przyjęła sprawozdanie z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szkołach i placówkach prowadzonych przez Województwo Opolskie w 2014 roku.*

#### **Ad. 5.**

##### **Sprawy różne.**

**B.WYCZAŁKOWSKI** – w sprawach różnych otrzymaliśmy do wiadomości pismo Regionalnej Izby Obrachunkowej, dotyczące planowanej kwoty długu – w załączeniu. Opinia nie jest długa, ale nie będę jej odczytywał, sentencja jest taka, że RIO bez uwag pozytywnie zaopiniowała plan kwoty długu Województwa Opolskiego. Pismo przyszło na ręce Przewodniczącego Sejmiku.

**S.TUBEK** – o co chodzi?

**S.MAZUR** – chodzi o to, że w uchwalonym budżecie na rok 2015 i Wieloletniej Prognozie Finansowej na dzień 1 stycznia 2015 roku Województwo ma zadłużenie na poziomie 212mln zł i w WPF jest pokazana spłata tego zadłużenia. Ona się kończy bodajże w 2025 roku. Na dzień dzisiejszy obowiązuje wskaźnik zadłużenia, który mówi, że w danym roku budżetowym – czyli dla nas od roku 2015 do 2025 obsługa długu rozumiana jako suma spłaty kapitałowej i odsetek płaconych w danym roku budżetowym odniesiona do dochodów w danym roku nie może przekraczać stosunku nadwyżki operacyjnej w danym roku budżetowym do dochodów ogółem. Opinia RIO potwierdza, że pokazywana w WPF spłata długu w wysokości 212mln zł spełnia wymogi ustawowe tzn. że w każdym roku ten stosunek nadwyżki operacyjnej do dochodów ogółem jest wyższy od stosunku łącznej kwoty obsługi długu do dochodów ogółem. Krótko mówiąc to oznacza, że Województwo jest zdolne do spłacenia tych 212mln zł.

**R.ZEMBACZYŃSKI** – czy Zarząd Województwa ma zamiar wzięcia kredytu w zastaw na teatrze?

**S.MAZUR** – tak naprawdę teatr ma jakby dwa rodzaje problemów. Problem roku bieżącego, w którym myślę, że sobie poradzi i problem, który przeszedł z roku poprzedniego. Tego problemu, który przechodzi do sfinansowania z roku poprzedniego w żaden sposób nie jest w stanie sobie poradzić. W związku z tym zostały przez teatr podjęte działania by zaciągnąć kredyt 3-letni, który w ciągu 2 lat następnych powinien być spłacony. Dlaczego jest wersja pod zastaw? – dlatego, że musi być zabezpieczenie kredytu, a teatr jakby innej możliwości zabezpieczenia z własnej strony niż hipoteka nie posiada. Alternatywa jest udzielenie poręczenia przez Województwo, ale to automatycznie oznacza konieczność zapisania w budżecie po stronie wydatkowej spłaty tego kredytu jakby to Województwo bezpośrednio samo go zaciągnęło, a tym samym zwiększenie ryzyka Niemieszczenia się we wskaźnikach zadłużeniowych. Ten kredyt jeszcze nie jest zaciągnięty, bo jeszcze przede wszystkim bank musi mieć pozytywną decyzję co do jego udzielenia, ale jest jakby przygotowanie do tej ścieżki z hipoteką.

**R.ZEMBACZYŃSKI** – jeżeli tu chodzi o jakieś wydatki poniesione jednorazowo, jakieś inwestycje majątkowe itp. to to rozumiem. Ale jeśli chodzi o wydatki bieżące, które nie są zbilansowane czyli jest dług w tej pozycji za rok ubiegły, to są to dobre początki złego.

**S.MAZUR** – zgadzam się z Panem.

**B.WYCZAŁKOWSKI** – czy w tym punkcie są jeszcze pytania? – nie było. Wicemarszałek R.Kolek chciałby przeprowadzić prezentację w temacie różnic w funkcjonowaniu szpitali w różnej formie organizacyjno-prawnej.

**R.KOLEK (Wicemarszałek Województwa Opolskiego)** – dokonał prezentacji multimedialnej informacji nt. „Różnice w zakresie funkcjonowania podmiotów leczniczych działających w formie samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej oraz w formie spółek kapitałowych”.

**R.ZEMBACZYŃSKI** – czy będą wieloletnie umowy?

**R.KOLEK** – ustawa zakłada te zmiany i dojście do poziomu wieloletnich umów po to by mieć gwarancje stałego i bezpośrednio na rynku funkcjonowania. Ale postępowanie konkursowe, które nas czeka w 2016 roku, jeżeli nasze jednostki nie będą dynamiczne i nie będą w stanie mocno konkurować z podmiotami prywatnymi, to w niektórych zakresach działalności polegną. A do tego czasu nie sądzę, aby system finansowania świadczeń tak został zrównoważony, wycena świadczeń w Agencji Oceny Technologii Medycznych i Taryfikacji, która została utworzona i od tego roku funkcjonuje, żeby do tego czasu wycena świadczeń tak została wyważona, żeby nie było sięgania po spijanie tej śmietanki tj. tych najbardziej efektywnych świadczeń przez podmioty, które będą się koncentrowały tylko na własnej działalności. Można takie założenia przyjąć ale trzeba adekwatnie do tego płacić. To jest jakby do rozważenia i oceny Agencji.

**R.ZEMBACZYŃSKI** – w odniesieniu do nieruchomości są zupełnie inne standardy.

**R.KOLEK** – mówimy o komercji?

**R.ZEMBACZYŃSKI** – tak, bo przekazanie nieruchomości, która nie spełnia standardów generuje...

**R.KOLEK** – niekoniecznie, bo jeżeli trzeba poprawić i jest pomysł, i w przypadku procedury wyłaniania realizatorów, to tak jak Życie pokazuje w odniesieniu do zamówień publicznych i prowadzenia działalności przez podmioty publiczne i podmioty niepubliczne na rynku. Zupełnie inne ceny usług budowlanych, remontowych w odniesieniu do innych postępowań niż prowadzonych przez SPZOZ. To także jest pewna szansa. Stąd też SPZOZ nie jest dzisiaj oceniany jako idealnie dobry.

**R.ZEMBACZYŃSKI** – ja nie bronię tylko mówię, że świetny pomysł, żeby przekazać nieruchomość do jednostki, która będzie spółka prawa handlowego może się okazać kosztowna z uwagi na standaryzację itd.

**R.KOLEK** – tak, ale jak patrzymy na wartość tego majątku, to oczywiście wycena rzeczoznawcy, biegłego, przedstawienie tego... ma Pan rację, że sytuacja podniesienia standardów inwestycji, które trzeba zrobić... tylko z drugiej strony w przypadku SPZOZ jeżeli my nie jesteśmy w stanie tego ratować a SPZOZ nie uzyska takiej zgodności, nie uzyska nawet pożyczki indywidualnej bez naszego poręczenia, to jesteśmy totalnie w kropce. To jest pewnego rodzaju szansa. No i zwiększenie konkurencyjności na rynku, to także jest przesłanka do tego, że o przekształceniu w spółkę trzeba rozmawiać, patrząc na doświadczenia także innych. To co jest jakby w tym wszystkim bardzo istotne, to przekształcenie w spółkę za 100% udziałem samorządu zapewnia kontynuację nadzoru nie zdejmując odpowiedzialności za politykę zdrowotną, za prowadzenie tego co należy prowadzić – za dostęp do świadczeń. Jest także gwarancją tego, że samorząd gwarantuje to, że nie ma selektywnego wybierania wyłącznie rentownych świadczeń, aczkolwiek tendencja taka może być, bo my oczekujemy od menadżerów dobrych wyników finansowych.

**S.TUBEK (członek Komisji)** – od 2011 roku do tej pory praktycznie nic nie zostało zrobione w Pokoju i Kup.

**R.KOLEK** – dlatego, że po pierwsze sytuacja finansowa jest stabilna w odniesieniu do tych jednostek. Analiza, która była wykonana za czasów poprzedniego zarządu województwa wskazywała pewne kierunki zmian, przekształceń patrząc na etapy, bezpieczeństwo. Dlatego, że dla mnie – ja jestem przekonany do tego, że po pierwsze spółki, funkcjonujące jednostki funkcjonują nieźle. Po drugie mają możliwości, a zapotrzebowanie na ich usługi jest przekraczające możliwości finansowania przez NFZ, i możliwości dodatkowo... świadczeń. Po trzecie wtedy kiedy istnieje możliwość zaciągania tych zobowiązań w postaci pozyskania środków na inwestycje – tam gdzie my nie jesteśmy w stanie tych inwestycji przeprowadzić. Ten temat, ciągle, zawsze, na każdym forum wywołuje napięcie, emocje w postaci podejścia, że jak samorząd przekształca w spółkę to znaczy że sprzedaje.

**S.TUBEK** – słyszałem jeszcze wersje, że samorząd specjalnie tak robi, żeby szpitale wojewódzkie upadły bo wtedy będą pieniądze dla powiatów – że taka jest opcja.

**R.KOLEK** – myślę, że nie ma. Jesteśmy radnymi tego województwa i interes dostępu mieszkańców tego województwa jest przesłanką wiodącą. Dla mnie jest to istotniejsze niż to czy to są nasze szpitale, nasze placówki służby zdrowia – to są placówki naszych pacjentów. To jest najistotniejsze. Jeżeli chodzi o odpłatne świadczenia w SPZOZ, to SPZOZ ma możliwość prowadzenia odpłatnych świadczeń, ale wtedy kiedy nie są to świadczenia gwarantowane. Tam gdzie ma zawartą umowę z NFZ, tam nie ma żadnej możliwości pozyskiwania dodatkowych świadczeń. W przypadku spółek jest to inaczej co wcale nie oznacza, że spółka każde świadczenie może realizować komercyjnie. Musi być zgoda NFZ na to, że ten potencjał który mamy a potencjał w wielu miejscach mamy dużo większy niż wielkość kontraktu. Jeżeli to się dzieje bez zaburzenia dostępności pacjentów w ramach ubezpieczenia, to takie świadczenia teoretycznie można realizować, ale w praktyce oznacza to zgodę NFZ. To nie jest tak, że każde świadczenie można w ten sposób realizować, ale otwiera to szansę. To nie jest rynek dzisiaj duży, ale wszyscy widzimy jak jest, jakie jest nastawienie społeczeństwa, jakie są oczekiwania, jakie są potrzeby, a jakie są możliwości sfinansowania tych świadczeń ze środków publicznych.

Nie mam nic przeciwko funkcjonowaniu SPZOZ-ów ale w sytuacji gdy one miałyby równy start w sięganiu po te środki komercyjne – a nie mają absolutnie. I to jest przewaga jednostek funkcjonujących w formie spółek prawa handlowego i podmiotów prywatnych. To nie podlega dyskusji. W spółce, podmiot leczniczy w formie spółki kapitałowej może udzielać świadczeń komercyjnych w pełnym zakresie pod warunkiem, że nie jest to ograniczone postanowieniami umowy z NFZ, co oznacza jeszcze większe możliwości pozyskania środków finansowych przez spółkę. Nie dość że spółki i podmiot prywatny mają możliwość selektywnego wybierania świadczeń – jestem daleki od posądzania, że wszyscy tylko czatują na te najbardziej efektywne świadczenia – ale życie pokazuje, że tak jest. Prosty przykład radiologia interwencyjna. Jestem pełen szacunku dla polsko-amerykańskich klinik serca i dla wykonywanej przez nich świetnej roboty kardiologicznej. Tylko jeżeli się popatrzy na czasy pobytu pacjentów, powikłania – zawsze pytam gdzie są ci powikłani pacjenci, jakie są czasy pobytu tych pacjentów – bo można powiedzieć tak, publiczny SPZOZ nie patrzy na krótki czas pobytu, nie zależy mu itp. – nieprawda. Rozlicza świadczenia tak samo jak inni, ale nie może w wielu wypadkach skrócić czasu pobytu. Jeżeli to wymaga zmian organizacyjnych – owszem, to też – czasami tak bywa. Natomiast tutaj różnice między PAKS-em a kardiologią np. w WCM są zbyt duże jeśli chodzi o inne względy. Natomiast powoduje to zmianę przychodów na osobodzień itd. różnego rodzaju podejście. To stwarza jednak niebezpieczeństwo – tak jak jest w kardiochirurgii – że w kardiochirurgię trafiają pacjenci coraz bardziej powikłani, coraz to starsi, którzy coraz to bardziej wymagają dłuższego pobytu – taki jest postęp w medycynie i oczekiwania w związku z tym rosną.

**S.TUBEK** – jeśli SPZOZ zmienia się w spółkę, to to zjawisko o którym wspomniał R.Kolek czyli przekazywanie pacjenta powikłanego do jednostki publicznej tj. SPZOZ, przestanie istnieć. Bo jeśli SPZOZ będzie działał w formie spółki to też będzie musiał patrzeć na pieniądze. To jest taka nieformalna rzecz ale też jeden z elementów, który tutaj nie jest wyartykułowany, ale na tym to polega. Ci pacjenci nie Ida tam ani tam, tylko Ida do szpitala publicznego na zasadzie nieformalnych umów między lekarzami.

**R.KOLEK** – kierunek przekształceń to wyrównywanie szans SPZOZ-ów względem spółek, także pod kątem sięgania po pieniądze komercyjne, pod kątem sięgania po pacjentów tj. równorzędność jakby tej odpowiedzialności. Prywatne szpitale dzisiaj będąc beneficjentem pewnych rozwiązań w przypadku, gdy nie będziemy kontynuowali tych działań to tak jakbyśmy myśleli, że wspieramy prywatne podmioty, które obok kwitną. To jest jedno z zagrożeń, którego ja tu nie wymieniam, ale jeśli mielibyśmy przedyskutować, to jak najbardziej możemy także w ten sposób mówić o sprawie. Tworzenie sytuacji, takiego mity, że komercjalizacja pozbawi pacjentów dostępu do usług, to jest totalnie wirtualnie, a po drugie czasami może być komuś politycznie bardzo potrzebne do wzbudzenia jakichś nastrojów niezadowolenia. A muszę powiedzieć, że jak patrzymy na rynek usług zdrowotnych w województwie opolskim, to jednym z pierwszych szpitali przekształconych z pójściem w kierunku pełnej prywatyzacji – bo przecież niczym innym nie było przekształcenie szpitala w Ozimku jak pełną prywatyzacją. Po pierwsze nie zakończył się to żadnym referendum dla starosty i dzisiaj trzeba zapytać klientów tego szpitala jaki jest poziom ich zadowolenia z oferowanych usług zdrowotnych. To jest naprawdę wyjątkowa rzecz, że udało się to tak dobrze zorganizować. Przykład Kluczborka jest również dobrym przykładem jak w sytuacji SPZOZ-u, który miał duże trudności i kłopoty udało się zmobilizować, zmotywować, i doprowadzić do lepszej działalności.

**S.RAKOCZY (członek Komisji)** – jeśli mogę coś dodać bo nie wiem jak daleko jeszcze do końca...

**R.KOLEK** – to jest już koniec. Jeszcze tylko jedno – niebezpieczeństwo jakie jest związane z przekształceniami, to także okres trwałości projektów, które były realizowane przy zaangażowaniu środków unijnych – dla SPZOZ jest 5-letni okres utrzymania. Jeżeli przekształcenie w spółkę, to owszem ale tylko ze 100% udziałem samorządu bez możliwości odsprzedaży jakiegokolwiek udziału – to warunek, który dotyczy środków unijnych. Dwa – nie można na inwestycjach unijnych realizować usług komercyjnych poza ubezpieczeniem. To jest słabość tego wszystkiego. Zawsze można powiedzieć tak, że w przypadku gdy środki na realizację były dla niepublicznego podmiotu czyli prywatyzowanego szpitala na przykład, to wówczas nie można udzielać komercyjnych świadczeń, ale wówczas inny był parytet także udziału środków własnych w tej inwestycji – wtedy było wokół 90%, a tutaj zwykle to jest 75% wielkości środków unijnych, które się inwestuje. I tak jak tutaj jest napisane

– w przypadku jednostek, które nie uzyskały w ostatnim czasie wsparcia ze środków unijnych, a posiadają potencjał możliwych świadczeń poza systemem ubezpieczenia społecznego wydaje się celowe rozważenie przekształceń tych jednostek w pierwszej kolejności – dlatego, że one już mogą... albo te, którym kończy się już ten okres itd. sama procedura przekształcenia to pół roku formalnie, dlatego że sama procedura przekształcenia to tak – uchwała sejmiku, która jest warunkiem sine qua non, bez zgody sejmiku nie ma absolutnie żadnej możliwości. Wcześniej konsultacje ze związkami zawodowymi, pracownicy przechodzą na zasadzie art.23<sup>prim</sup> w całości do spółki za wyjątkiem dyrektora szpitala – teoretycznie przyszłego prezesa – bo on nie ma de facto gwarancji przejścia. Opinia rady społecznej SPZOZ, wycen nieruchomości, informacja o interpretacji Izby Skarbowej w przypadku wyposażenia w majątek danej spółki jeśli jest tworzona, i wszystkie kroki związane z procedurą czyli kwestionariusz SPZOZ i inne dokumenty, które są wymagane. Samorząd w tym momencie przygotowuje akt przekształcenia, który przygotowywany jest w formie aktu notarialnego i składany jest z wnioskiem o rejestrację spółki do KRS. Dzień wpisu do KRS jest dniem przekształcenia. To jest tryb, który tak faktycznie sprowadza się do procedury półrocznej. W międzyczasie jeśli mówimy o intencji wyposażenia w majątek, to jest oczywiście procedura majątku itd. Czy zmian należy się obawiać? – uważam, że nie. I pytanie – całkiem zasadne – dlaczego tak mało samorząd przekształca?

Powiem tak, nie pchaliśmy się, nie spieszyliśmy się, dlatego żeby mieć czas na przyjrzenie się efektom działania u innych. Dzisiaj możemy powiedzieć, że w wielu miejscach gdzie doszło do przekształceń, czasami z trudnej sytuacji finansowej udało się poprowadzić jednostkę w dobry sposób, a po drugie – dają możliwości także i później znalezienia innego poziomu myślenia w pomysłach na współpracę. Dzisiaj każdy z dyrektorów – przy całym szacunku – uważa że jest genialny, że najlepiej rozwiązuje problemy swoje własne, dyrektorzy wymieniają doświadczenia, ale nie są aż tak bardzo skłonni do przyjmowania wzorców innych kolegów bo uważają, że sami mają najlepsze efekty. Nie do końca można się z tym w każdym wypadku zgodzić bo jest wiele możliwości współpracy, współdziałania, np. grupy zakupowe. W części się to dzieje i w części się te koszty działalności ogranicza, zmniejsza. Natomiast bez wątplenia – nie ma dyrektora – są pomysły na model taki, aby większą grupą jednostek wspólnie zarządzać i myślę, że droga poprzez spółki kapitałowe jest niezłym kierunkiem co do tego, żeby do takiej ... w przyszłości dochodziło. W poprzedniej kadencji rozważaliśmy nawet formułę połączenia wspólnym zarządem wielu placówek, po to żeby stworzyć chociażby radę dyrektorów, którzy w jakiś tam sposób współdziałaliby. Tylko, że z punktu widzenia formalnoprawnego jest to po prostu niemożliwe w polskim systemie prawnym.

Temat kontynuacja tego co wcześniej – ja o koncepcji fuzji, łączenia wielokrotnie mówiłem, i wielokrotnie się narażam w ostatnich momentach, że wokół Szpitala Wojewódzkiego i Opolskiego Centrum Onkologii jest to w taki sposób interpretowane. Myślę, że tutaj spokojnie jakby pokażą jak jest.

**S.TUBEK** – pozytywny jest taki, że związki zawodowe w Szpitalu Wojewódzkim wybrały drogę przekształcenia w spółkę. Także pozytywny jest.

**R.KOLEK** – wiem. Nastawienie załogi jest niezmiernie istotne i ważne, bo na pewno wpływa na opinie. Na pewno w każdym przekształceniu będzie grupa niezadowolonych i to nie podlega żadnej dyskusji.

**S.RAKOCZY** – jest ich więcej na początku niż później.

**R.KOLEK** – natomiast my z obserwacji tych spółek, które przekształciliśmy – małych bo Centrum Terapii Nerwic to mało istotna z punktu widzenia strategicznego spółka, ale w dobry sposób sobie radzi. Nawet nie mówiąc o Zespole Szpitali w Kup-Pokój, który naprawdę ma i wizję funkcjonowania itd., ale to jest kwestia zarządzającego. Przy dobrych menadżerach przekształcenie w spółkę dodaje dodatkowego napędu, dodatkowej siły i energii do prowadzenia w dobrym kierunku. Współpraca pracowników szpitala jest niezmiernie ważna. Jeżeli jest wola i zainteresowanie pracowników, którzy wspierają tego typu działania, to się trzeba rzeczywiście cieszyć.

**S.RAKOCZY** – R.Kolek w zasadzie powiedział jaką drogą to będzie przeprowadzone, ale jeśli pozwolicie to ma kilka refleksji. Jestem naprawdę szczerym zwolennikiem funkcjonowania placówek ochrony zdrowia samorządowych w formie spółek prawa handlowego, ponieważ naprawdę bardzo



dobrze już wiem, że to pozwala na dużo lepsze zarządzanie eliminacje całej masy patologii, które w SPZOZ-ach są nieuniknione.

**S.TUBEK** – i będą.

**S.RAKOCZY** – i będą. Po prostu w SPZOZ-ach są nieuniknione i choćbyśmy nie wiem jak je poprawiali, to pewne rzeczy tam zostaną, których zmienić się nie da choćby z jednej prostej przyczyny – tak naprawdę dyrektor SPZOZ-u odpowiada przed bogiem i historią bo właściwie jedno co mu można zrobić, to go odwołać.

**S.TUBEK** – nawet takie powiedzenie było na spotkaniu dyrektorów – oby nas bóg nie powołał a zarząd nie odwołał.

**S.RAKOCZY** – oczywiście. Taki sam jest mój stosunek do rady społecznej, ponieważ jest to zawracanie głowy i marnowanie ludziom czasu. Natomiast chciałem spytać właśnie o formę, bo są dwie drogi. Można robić przekształcenie wprost z tym nieszczęsnym dla mnie art.23 prim kodeksu pracy, tylko że wtedy w zasadzie na starcie nie zmienia się nic – przechodzą wszyscy pracownicy i przechodzą wszystkie zobowiązania, ale oczywiście szpital jest wyposażony w majątek. Druga droga jest o wiele trudniejsza ale o wiele bardziej efektywna – istniejąca placówka publiczna SPZOZ podlega likwidacji i tworzy się zupełnie nowy podmiot, któremu przekazuje się majątek – tak zrobiliśmy w Kluczborku. Wtedy spółka na starcie jest zdrowa, bo zatrudnia tylu pracowników ilu potrzebuje, tych których potrzebuje, i nie ma zobowiązań. Czyli nie musi jakby w pierwszym, tym najtrudniejszym okresie swojej działalności robić tego co najgorsze. Najgorszym będzie doprowadzenie do racjonalizacji zatrudnienia i wszystkich tych spraw interpersonalnych – tak bym powiedział, bo one budzą emocje. Nic innego emocji nie budzi tylko te sprawy związane z pracownikami, zatrudnieniem, i z wysokością płac. To jest droga o wiele trudniejsza, tylko że to wymaga od organu założycielskiego spłacenia zobowiązań likwidowanych placówek. Zdaję sobie sprawę, że jaki jest dzisiejszy stan budżetu – Skarbnik pewnie za chwilę by czymś rzucił jakbym coś powiedział – ale nie wiem jak tam jest, nie znam stanu ZOZ-ów.

**R.KOLEK** – nie ma zobowiązań publicznoprawnych w żadnej z jednostek.

**S.RAKOCZY** – to ja bym ryzykował jeżeli nie ma. Oczywiście trudniej to ludziom wytłumaczyć, bo w zasadzie robimy to samo, tylko robimy to inną drogą. Trudniej to wytłumaczyć bo jest proces likwidacyjny SPZOZ-u. Więc wszyscy mówią, że likwidują szpital – tak jak to było w Kluczborku – a tego szpitala się faktycznie nie likwiduje, bo on niejako automatycznie istnieje tylko w innej formie prawnej. Druga sprawa – ja bym dyskutował jeżeli już to nad jedną spółką, jednym zarządem, i kierownikami albo dyrektorami zarządzającymi poszczególnymi jednostkami.

**R.KOLEK** – z punktu widzenia dzisiejszych możliwości prawnych jest to niemożliwe. Sprawdzone, przeciwiczone – ja deptałem u radców prawnych różnych.

**S.RAKOCZY** – fuzje są możliwe w różnych formach. Wiem, że kodeks spółek handlowych na to pozwala. Natomiast dlatego o tym mówię, że wtedy kolejność odnośnie kosztów może być, bo cała korzyść na tym to nie jest z tej komercji – bo jej będzie tyle, że nie sądzę, aby była znacząca – tylko z lepszego zarządzania i z ograniczenia kosztów, które przy jednym zarządzie – gdyby do tego kiedyś doszło – możliwości są o wiele większe niż robiąc spółki z każdego SPZOZ-u. Jeszcze takie pytanie, aczkolwiek w zasadzie nie ma to specjalnego znaczenia, ale czy to mają być spółki z ograniczoną odpowiedzialnością czy akcyjne?

**R.KOLEK** – jeżeli cokolwiek to podejrzewam że... – myśmy na ten temat szczegółowo na zarządzie nie rozmawiali. My mówimy tylko ogólnie dzisiaj – różnica między SPZOZ-em a spółką kapitałową. Nie wchodzimy w szczegóły czy spółka akcyjna czy z ograniczoną odpowiedzialnością – najprostszy model to spółka z ograniczoną odpowiedzialnością.

**S.RAKOCZY** – jedną rzecz uważam za bezdyskusyjną – spółka bez majątku to nie spółka, a chory twór po prostu. To nawet nie ma o czym mówić. Jak nie jest wyposażona w majątek to jest praktycznie bezwolna.

**R.KOLEK** – co do trybu przez likwidację, to powiem tak – mnie się osobiście wydaje dzisiaj, że takiej potrzeby wprowadzenia takiego napięcia i zagrożenia nie ma. Gdyby dochodziło do sytuacji pogorszenia wyników finansowych i do tego, że jakiś SPZOZ zsuwałby się po równi pochyłej w dół, to wszem wtedy trzeba byłoby się nad tym zastanawiać. Natomiast dzisiaj poziom zatrudnienia do realizacji usług...

**S.RAKOCZY** – tego nie wiem, dlatego pytam.

**R.KOLEK** – w mojej ocenie nie ma tutaj naddatków tego wszystkiego, a działania, które mogą być prowadzone równocześnie – przecież dyrektorzy w ramach działań pozyskują dodatkowe kadry dzisiaj, żeby można było spełniać rolę, która...

**S.RAKOCZY** – natomiast powinno być trochę łatwiej niż na początku, bo dzisiaj na przykładach konkretnych można ludziom powiedzieć popatrzcie tutaj czy tutaj nic się nie stało. Nikt szpitala nie sprzedał, nie wywiózł, on jest i funkcjonuje lepiej niż w poprzedniej formie. A tak myślę, że ten ból moglibyśmy mieć, bo robiąc to 10 lat temu, to było dużo gorzej z mentalnością ludzi. Natomiast uważam, że – bo tak się temu przyglądam i do dzisiaj odpowiadam za 27 placówek, które nie są małymi placówkami, bo najmniejsza jest większa od tych dużych wojewódzkich – państwowe placówki powinny zostać publiczne, bo tam są pewne rzeczy, które muszą być, a o których nie wszyscy muszą wiedzieć. Poza tym nie widzę specjalnej możliwości ani woli politycznej do tego, żeby wzrosły dochody z tytułu kontraktów z NFZ-ami na skutek np. zwiększenia składki itp. Tu trzeba będzie sobie radzić w tej masie krytycznej, która jest i zająć taką pozycję konkurencyjną na rynku bo ta konkurencja będzie wzrastać. Też musimy mieć świadomość, że będą się pojawiać podmioty obce – i nie wyrugujemy ich z rynku – i one będą w jakiś sposób odbierać tego pacjenta. Nie powinno się o tym mówić przy leczeniu ludzi i ratowaniu życia, ale to niestety też jest rynek i na dzisiaj takie są realia. Do budżetowania nikt nie wróci i o tym trzeba zapomnieć, żeby mieć tyle ile się chce. Natomiast też bym się specjalnie nie bał, bo znam środowisko opolskich menadżerów medycznych i wiem, że to są naprawdę mądrzy ludzie, dynamiczni, którzy potrafią zarządzać placówkami. A gdyby jeszcze dostali dobre narzędzie do ręki to sądzę, że sobie poradzą.

**S.TUBEK** – teraz tylko albo dyrektor składa wniosek, albo zarząd składa wniosek.

**B.WYCZAŁKOWSKI** – czy jeszcze ktoś chciałby coś dodać?

**R.NOWOSIELECKI (Biuro Sejmiku)** – jedno pytanie – w związku z tym, że ten materiał stanowi odpowiedź Zarządu na wniosek Komisji z poprzedniego posiedzenia, a został w takim dość niefortunnym trybie przekazany Komisji, że w sumie nie było możliwości się z nim zapoznać, chciałbym zapytać czy Komisja traktuje ten materiał jako przyjęty czy jest to tylko forma jego przedstawienia, taka jaką R.Kolek zaproponował?

**S.TUBEK** – myślę, że dobrze byłoby ten temat przyjąć przez głosowanie, bo to naprawdę jest bardzo ważna rzecz. Ja pierwszy raz ze strony przedstawiciela samorządu słyszę tego typu podejście.

**S.RAKOCZY** – ja powiem nareszcie.

**R.KOLEK** – ja zawsze takie podejście przedstawiałem. S.Rakoczy jest kontynuatorem – obserwatorem.

**S.RAKOCZY** – myślimy z S.Tubkiem nad jedną spółką myśleli dwie kadencje do tyłu.

**R.KOLEK** – proszę państwa, ja nie będę tutaj w szczegółach mówił jakie były pierwotne koncepcje bo w poprzedniej kadencji były koncepcje przekształcania jednostek systematycznie, po kolei. Ja nie jestem zwolennikiem wszystkich na już bo to jest droga donikąd. Nie jestem zwolennikiem takiego

przekształcania. Niektóre podmioty działające na przykład w zakresie psychiatrii – do tego trzeba dojrzeć. Poza tym trzeba też, aby był zrównoważony sposób finansowania tych usług. On nie jest zrównoważony i to jest to co powoduje, że jest nierówność na rynku. W tym momencie my stojąc w miejscu, mając coraz większą świadomość preferujemy konkurencję prywatną. Mówię prywatną, nie komercyjną spółkę skomercjalizowanych samorządowych. Tam dobre rzeczy się dzieją bo większa uwagę zwraca się na koszty co nie znaczy, że w SPZOZach nie patrzy się na koszty – patrzy się. Są przykłady sprawnego działania SPZOZ – ja podkreśliłem, że np. opinia rady społecznej to jest coś co powoduje, że SPZOZ jest opieszale w swoim działaniu. Mamy przykłady błyskawicznej decyzji i zmiany statutu SPZOZ nawet u nas – zmiana statutu w Onkologii trwała u nas 3 dni – to był rekord świata.

**S.TUBEK** – jak SPZOZ ma bogatego właściciela to może dalej istnieć. Ale jeśli nie ma bogatego właściciela, żeby mieć dostęp do kredytów, leasingu czyli do bazy... żeby móc chociażby wyleasingować gastrokop a nie kupić go za gotówkę której nie ma. To na tym polega przewaga konkurencyjna prywatnego właściciela, że weźmie sobie w leasing, będzie płacił 3tys. miesięcznie i robił tyle badań ile chce. A SPZOZ będzie się rozpraszał bo nie stać go na wydanie 350-400tys. z kieszeni żeby kupić ten gastrokop.

**R.KOLEK** – decyzje inwestycyjne są wtedy rozsądniejsze niż decyzje podyktowane jakimś widzimisię, aktywnością menadżera, który nie odpowiada za to finansowo. Bo lekarze wymyślili sobie, że dobrze byłoby mieć odpowiednie urządzenie.

**S.TUBEK** – a dyrektor stający się prezesem również finansowo odpowiada za to co mówi, a nie na zasadzie takiej, że oby nas bóg nie powołał a zarząd nie odwołał.

**R.ZEMBACZYŃSKI** – rozumiem, że biznesplan nie obowiązuje przy przekształceniu?

**R.KOLEK** – przy przekształceniu tak de facto wprost nie biznesplan ale dokładna analiza. My pokazaliśmy państwu w tym materiale zalety i wady

**R.ZEMBACZYŃSKI** – ale myśmy tego nie czytali więc...

**R.KOLEK** – ja wiem. To jest bardzo ogólny materiał, który nie nawiązuje do żadnej jednostki. Ja absolutnie chciałbym, aby na tym poziomie dzisiaj nie było mowy o żadnych zmianach. My przygotowując ten materiał, debatując na poziomie zarządu, przedstawimy państwu później - nie wiem, za miesiąc lub dwa – materiał, który będzie już konkretny w odniesieniu do analizy każdej z jednostek jeśli będziemy proponowali przekształcenie. Nie wyobrażam sobie żebyśmy wtedy nie robili takiej analizy co przemawia za, jakie są wątpliwości itd. już w odniesieniu do konkretnych jednostek.

**R.ZEMBACZYŃSKI** – czyli tytuł informacja.

**R.KOLEK** – tak jest.

**S.TUBEK** – taki był punkt komisji. Żeby to słowo akceptującej było, to byłoby tak milej.

**S.RAKOCZY** – czyli komisja przyjęła informację do akceptującej wiadomości.

**R.KOLEK** – nie, może inaczej. Myślę, że emocji wokół tego będzie, bo będzie w każdym wypadku. Nie wierzę żeby było inaczej. Natomiast nie można stać w miejscu.

**B.WYCZAŁKOWSKI** – to co? Przyjmujemy ten punkt jako informacja na temat różnic w funkcjonowaniu SPZOZów i spółek kapitałowych – zgodnie z tym o co S.Tubek prosił na poprzedniej Komisji?

**S.TUBEK** – tak... żeby było takie szkolenie.

**B.WYCZAŁKOWSKI** – żebyśmy wiedzieli jakie są różnice, bo to jest tak jak widzę takie bardzo ogólne.

**S.TUBEK** – to jest ważne.

**S.RAKOCZY** – przede wszystkim trzeba radnych przekonać.

**S.TUBEK** – to będzie informacja zaakceptowana i do rozpowszechnienia dla radnych, żeby każdy radny to dostał.

**B.WYCZAŁKOWSKI** – ale jako informację.

**S.TUBEK** – jako informację. I żeby tu nie było sejmiki województwa tylko sejmik województwa, bo to teraz nie wiem, w którym jestem sejmiku.

**R.ZEMBACZYŃSKI** – rodzi się pytanie dlaczego to dzisiaj u nas, i czy we Wrocławiu tak samo?

**S.TUBEK** – powiem tak – we Wrocławiu idą dalej. We Wrocławiu samorząd województwa w ramach partnerstwa publiczno-prywatnego buduje Wielki szpital, który będzie spełniał wszelkie wymogi, i wszystkie stare szpitale zostaną zamknięte. W Czechach w 2007 roku obligatoryjnie wprowadzono przekształcenie szpitali samorządowych w spółki samorządowe, zaś szpitale akademickie stały się zakładami budżetowymi uczelni publicznych. Struktura SPZOZ funkcjonuje tylko w Polsce. Zresztą myśmy w 2004 czy 2005 mieli zrobić coś takiego, że mieliśmy przekształcić też obligatoryjnie. Jeździliśmy na szkolenia jak pamiętam do Warszawy.

**R.ZEMBACZYŃSKI** – było założenie że 100% udział samorządu?

**S.TUBEK** – ze 100% udziałem samorządu na początku. Byłem przez parę miesięcy w Ozimku zanim został sprywatyzowany i nie życzę nikomu być w takim szpitalu, gdzie chirurg jeździ do Niemiec błagać o nicy, żeby mógł operować. Mówię w skrócie, ale taka sytuacja była w Ozimku.

**S.RAKOCZY** – w Kluczborku było tak samo. Tylko, że 11 chirurgów nie wyrobiło nigdy 7tys. pkt, a potem czterech 15-ego każdego miesiąca mi mówiło że mają już 15tys. i czy mają dalej operować czy czekać.

**B.WYCZAŁKOWSKI** – czy są jeszcze pytania lub uwagi? – nie było. Zatem proponuję przegłosować przyjęcie tej informacji – kto jest „za” przyjęciem?

**R.ZEMBACZYŃSKI** – z takim wnioskiem, aby zrobić to spotkanie generalne, wyjaśniające.

**B.WYCZAŁKOWSKI** – myślę, że takich spotkań będzie więcej bo to jest tak ogólna informacja, że tu nie można mówić o jakichkolwiek decyzjach.

**S.TUBEK** – trzeba to rozpowszechnić i jednak dążyć do takiego spotkania, bo tu trzeba dyskutować.

**B.WYCZAŁKOWSKI** – tutaj nawet nie ma się do czego odnosić bo są tylko cytowane przepisy.

**S.TUBEK** – to są te podstawowe rzeczy, ale bardzo istotne. Nie zgadzam się w pewnym sensie tylko z jedną rzeczą, bo to że jest prawo upadłościowe to jest pozytyw. To nie znaczy, że ktoś się likwiduje, równa z ziemią, tylko jest czas na przekształcenie. W SPZOZ tego nie ma i umiera się stojąc, po prostu.

**B.WYCZAŁKOWSKI** – może przegłosujemy – R.Zembaczyński zgłosił tu pewną uwagę – że przyjmujemy tą informację do rozpowszechnienia. Kto jest „za”?

**GŁOSOWANIE – JEDNOGŁOŚNIE „ZA”**

**\*\*\*WNIOSEK\*\*\*** *Komisja przyjęła informację nt. „Różnice w zakresie funkcjonowania podmiotów leczniczych działających w formie samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej oraz w formie spółek kapitałowych”.*

\* \* \*

Na tym Wiceprzewodniczący Komisji zakończył dyskusję, podziękował członkom Komisji i przybyłym gościom za udział w posiedzeniu i zamknął obrady.

\* \* \*

**Zakończenie – godz. 15<sup>35</sup>**  
**Czas trwania posiedzenia – 1 godzina 25 minut**

**Wiceprzewodniczący Komisji  
Finansów i Mienia Województwa**

**BOGDAN WYCZAŁKOWSKI**